

Sygn. akt III AUa 1977/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Witold Nowakowski (spr.)
Sędziowie	SSA Wojciech Bzibziak SSA Alicja Kolonko
Protokolant	Michał Eksterowicz

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 r. w Katowicach

sprawy z odwołania A. P. (A. P.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 18 lipca 2017 r. sygn. akt VIII U 1129/15

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddala odwołanie,**
- 2. przyznaje ze środków Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Gliwicach na rzecz adwokata M. C. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) wraz z 23% podatkiem od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,**
- 3. odstępuje od obciążenia ubezpieczonej kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA W.Bzibziak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III 1977/17

UZASADNIENIE

Decyzjami z 5 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił A. P. prawa do renty rodzinnej po zmarłej matce Z. P.

i zmarłym ojcu M. P., bowiem ubezpieczona nie została uznana za całkowicie niezdolną do pracy, a nadto uzyskała prawo do okresowej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 31 lipca 2017 r.

W odwołaniu A. P. domagała się zmiany zaskarżonych decyzji i przyznania jej prawa do renty rodzinnej po zmarłych rodzicach. Twierdziła, iż cierpi na schizofrenię paranoidalną i nie jest w stanie podjąć jakiegokolwiek pracy zarobkowej, gdyż cały czas wymaga intensywnej opieki medycznej, z tych względów nie była w stanie odbyć stażu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, z przyczyn, które stanowiły podstawę wydania zaskarżonych decyzji.

Sąd Okręgowy w Gliwicach ustalił, że urodzona (...) A. P. ma wykształcenie średnie, studia na kierunku filologia angielska przerwała po trzecim semestrze.

Z zaświadczenia z 25 lutego 2015 r. wynika, że była uczennicą Państwowej Szkoły (...) i Liceum im. (...) w B. w okresie od 1 września 1994 r. do 2 listopada 1998 r., przy czym w II semestrze roku szkolnego 1997/1998 była urlopowana z przyczyn zdrowotnych. Z zaświadczenia z 6 czerwca 2017 r. wynika, iż ubezpieczona była słuchaczem Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych

im. S. S. w T. w okresach: od września 1999 r.

do 16 czerwca 2000 r. oraz od 1 września 2001 r. do 28 kwietnia 2005 r.

Od 18 października 1999 r. do 22 marca 2002 r. była zatrudniona w kancelarii radcy prawnego, u swojej matki Z. P. na stanowisku referenta ds. administracyjno-biurowych. Od 23 marca 2002 r., tj. od zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku ze schorzeniem psychicznym - schizofrenią rezydualną - ostatnio przyznaną do 31 lipca 2017 r.

W dniu 9 kwietnia 2015 r. A. P. złożyła wnioski o przyznanie jej prawa do renty rodzinnej po zmarłych rodzicach: Z. P. i M. P.. Poza sporem pozostawało, że zmarła matka odwołującej Z. P. w dacie śmierci pobierała emeryturę, natomiast jej ojciec M. P. miał prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. W ocenie lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

W oparciu o opinie biegłych: specjalisty psychiatry M. J. i psychologa A. S. oraz psychiatry J. T. i psychologa B. Ł. (1) Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona cierpi na schizofrenię rezydualną, jest całkowicie niezdolna do pracy z tych przyczyn, a niezdolność do pracy powstała w 1999 r. kiedy to A. P. podjęła leczenie psychiatryczne. Ubezpieczona choruje na schizofrenię od 1999 r. Początkowo rozpoznano u niej osobowość B.. W tym okresie była kilkakrotnie hospitalizowana z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej, a następnie rezydualnej. Ostatnia hospitalizacja psychiatryczna miała miejsce w 2012 r. Pierwsze zaburzenia psychiczne pojawiły się u ubezpieczonej kiedy ukończyła 17 lat. Stopniowo narastało u niej wycofanie z życia, miała problemy z koncentracją uwagi, nauką , cierpiała

na stany lękowe, przez około pół roku nie wychodziła wcale z domu, odwrócił się jej dobowy cykl dnia, nie spała w nocy, nie było nią kontaktu.

W 2011 r., po śmierci rodziców jej stan psychiczny pogorszył się, pojawiła agresja, niepokój, bezsenność i objawy depresji. Z tego powodu była hospitalizowana.

W badaniu psychologicznym skale Profilu Osobowości nie wskazują na skłonności do dysymulowania bądź agrawowania objawów psychopatologicznych. W obrazie psychopatologicznym dominują objawy negatywne uniemożliwiające złożoną aktywność zawodową. Natomiast w skalach klinicznych wyraźnie widać Podskale paranoi, psychastenii, co wskazuje na brak spójności osobowości, prepsychotyczność i duże prawdopodobieństwo ponownych dekompensacji psychotycznych wynikających z nadmiernej sensytywności

i wysokiego progu łęklivosti.

Ubezpieczona mieszka sama. Należy do Stowarzyszenia Osób (...). Cierpi na częste stany zmęczenia, apatii, ma trudności z wykonywaniem codziennych czynności, nie nadąża za obowiązkami, nie jest w stanie regularnie się myć, dbać o dom, wycofuje się z kontaktów, jest często zmęczona. Stany te nie powala jej podjąć pracy zawodowej. Korzysta z pomocy asystenta socjalnego.

Biegli nie byli zgodni jedynie co do rokowań, czyli okresu trwania u ubezpieczonej całkowitej niezdolności do pracy. Pierwszy zespół stwierdził, iż całkowita niezdolność do pracy ma charakter trwały, ale drugi zespół biegłych stwierdził, iż jest możliwy powrót ubezpieczonej do pracy zawodowej, przez podjęcie prób aktywacji, tj. terapii w Psychiatrycznym Oddziale Dziennym czy też udział w zajęciach środowiskowego domu samopomocy.

Organ rentowy w toku procesu nie kwestionował opinii biegłych, jedynie podniósł, iż (pismo z 1 lipca 2016 r.) nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, że niezdolność do pracy ma charakter trwały. Podniósł nadto, iż niezdolność do pracy nie powstała w okresie określonym w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Ubezpieczona podniosła zarzuty do opinii drugiego zespołu biegłych zarzucając, iż biegła nie wyjaśniła jednoznacznie dlaczego stwierdziła, iż niezdolność do pracy ma charakter okresowy. Biegła J. T. w opinii uzupełniającej stwierdziła, iż całkowita niezdolność ubezpieczonej do pracy ma charakter trwały i w tym zakresie zmieniła poprzednie wnioski. Wyjaśniła, iż ponownie przeanalizowała przebieg choroby ubezpieczonej i jej aktualny stan zdrowia.

W toku procesu A. P. przedłożyła zaświadczenie z 6 czerwca 2017 r., stwierdzające, iż była słuchaczem Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych im. S. S. w T. w okresach: od września 1999 r. do 16 czerwca 2000 r. oraz od 1 września 2001 r. do 28 kwietnia 2005 r. Wyjaśniła nadto, iż kilka razy podejmowała naukę w tym liceum, naukę przerywała z uwagi na hospitalizacje. Po drugiej hospitalizacji w 2001 r. ponownie podjęła naukę i liceum ukończyła.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o akta rentowe ubezpieczonej a także Z. P. i M. P., zaświadczenie z 6 czerwca 2017 r. oraz opinie biegłych: psychiatry M. J., psychologa A. S., oraz psychiatry J. T. i psychologa B. Ł. (1) oraz opinię uzupełniającą J. T..

Wprawdzie organ rentowy ostatecznie nie kwestionował (istnienia) całkowitej niezdolności do pracy, to jednak kwestią sporną było, czy w 1999 r. ubezpieczona kontynuowała naukę w szkole. W ocenie Sądu Okręgowego w tym zakresie ubezpieczona wykazała, iż była słuchaczem Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych im. S. S. w T. w okresach: od września 1999 r. do 16 czerwca 2000 r. oraz od 1 września 2001 r. do 28 kwietnia 2005 r. – co wynika z zaświadczenia z 6 czerwca 2017 r. którego treść nie była kwestionowana przez organ rentowy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy wskazał dyspozycje: art. 68 ust. 1, art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i stwierdził, że ubezpieczona A. P. jest całkowicie niezdolna do pracy. Kwestią sporną pozostawało, czy ubezpieczona była całkowicie niezdolna do pracy w rozumieniu art. 12 powołanej ustawy w okresie wymaganym w cytowanym wyżej art. 68 ust. 1 ustawy. Przepis ten wymaga aby całkowita niezdolność do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowita niezdolność do pracy powstała w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2, a zatem w przypadku ubezpieczonej w czasie kontynuowania nauki w szkole, nie dłużej niż do ukończenia przez nią 25 lat życia.

Sąd Okręgowy opierając się na wynikach przeprowadzonego postępowania przyjął, że całkowita niezdolność ubezpieczonej do pracy powstała w 1999 r. kiedy kontynuowała naukę w liceum dla dorosłych. W 1999 r. ubezpieczona liczyła 18 lat. Natomiast z uwagi

na jej młody wiek, a także na możliwość podjęcia terapii w celu uaktywnienia, na co wskazywał psycholog B. Ł. (1), w ocenie Sądu Okręgowego okres niezdolności do pracy powinien wynosić 5 lat, mimo, iż biegli psychiatrzy stwierdzili u ubezpieczonej trwałą całkowitą niezdolność do pracy. Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, iż ubezpieczona jest świadoma swojej choroby, bierze leki, chce sobie pomóc, korzysta z pomocy asystenta socjalnego, jest członkiem Stowarzyszenia (...). Fakty te świadczą o tym, że ubezpieczona może spróbować podjąć terapię, która oczywiście nie wyleczy jej z choroby, ale może spowodować chociaż powrót do życia zawodowego i aktywności społecznej.

Z tych przyczyn zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, iż przyznał ubezpieczonej „prawo do renty rodzinnej od kwietnia 2015 r. do 30 kwietnia 2020 r.”

Ponadto, z odwołaniem się do art. 98 kpc oraz § 12 i 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), Sąd Okręgowy przyznał od Skarbu Państwa adwokat M. C. wynagrodzenie w kwocie 184,50 zł (w tym podatek VAT) w kwocie 34,50 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 68 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 1383),
- błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że A. P. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy z ogólnego stanu zdrowia i niezdolność do pracy powstała w okresie do ukończenia 16 lat lub do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyła 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Na uzasadnienie podniósł, że nie może się zgodzić z zaskarżonym wyrokiem.

W uzasadnieniu Sąd stwierdził, że ubezpieczona spełnia warunki dotyczące przyznania renty rodzinnej z uwagi na orzeczoną przez lekarzy biegłych całkowitą niezdolność do pracy, która powstała w 1999 r., kiedy to odwołująca podjęła leczenie psychiatryczne. Sąd podzielił tym samym opinię biegłych z zakresu psychologii mgr A. S. i mgr B. Ł. (2) i biegłych z zakresu psychiatrii lek. med. M. J. i lek. med. J. T.. Opinie biegłych zostały zakwestionowane przez organ rentowy w zakresie dotyczącym daty powstania niezdolności do pracy.

Zarzuty organu rentowego w zakresie wyżej powołanym nie zostały przez Sąd uwzględnione. Biegli sądowi uznali, że odwołująca jest osobą całkowicie niezdolną do pracy a niezdolność do pracy powstała w roku 1999. Z akt organu rentowego wynika, że Pani A. P. była uczennicą Państwowej Szkoły (...) i Licealnego im. (...) od 1 września 1994 r. - 2 listopada 1998 r. przy czym od II semestru do końca roku szkolnego 1997/1998 była urlopowana. W latach 2001-2005 uczęszczała do Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. S. (...) w T..

Pani A. P. była słuchaczem Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w T. w okresach od 1 września 1999 r. - 16 czerwca 2000 r.

i od 1 września 2001 r. - 28 kwietnia 2005 r. Postępowanie dowodowe zdaniem organu rentowego nie udowodniło konkretnej daty powstania całkowitej niezdolności do pracy. Pierwsza hospitalizacja miała miejsce od 13 lipca 1999 r., a w tym okresie ubezpieczona nie kontynuowała nauki.

Zgodnie z orzecznictwem renta rodzinna nie przysługuje dziecku, które stało się całkowicie niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji po upływie okresów wskazanych

w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2006 r. I UK 116/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., I UK 353/06.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik ubezpieczonej wniósł o jej oddalenie oraz przyznanie kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu według norm przepisanych, które nie zostały opłacone w całości ani w części.

Na uzasadnienie podniósł, że apelację organu rentowego należy uznać za całkowicie bezpodstawną, a wnioski w niej zawarte za błędne i nieuzasadnione. Organ rentowy

nie powołał w apelacji żadnej argumentacji czy też dowodów na poparcie swoich twierdzeń

w przeciwieństwie do strony przeciwnej, która uzasadniła i udowodniła swoje stanowisko. Wbrew twierdzeniom apelującego zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy

i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym (m.in. opiniach dwóch zespołów biegłych powołanych w sprawie, które uznały odwołującą

za całkowicie i trwale niezdolną do pracy od 1999 r.), jak i obowiązujących przepisach prawa. Sąd I instancji w sposób właściwy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady swobodnej ich oceny, a następnie w oparciu

o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy, prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego.

Odnosząc się w kilku słowach do zarzutów zawartych w apelacji, jakoby pierwsza hospitalizacja odwołującej nie mieściła się w ramach czasowych wynikających z powołanej ustawy, należy uznać je za całkowicie chybione i nieuzasadnione.

Prawo do renty rodzinnej przysługującej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy

z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie jest uzależnione od frekwencji ucznia w zajęciach szkolnych. Świadczenie to przysługuje bowiem od dnia podjęcia nauki do dnia jej ukończenia w planowanym terminie, bądź utraty statusu ucznia (studenta) wskutek skreślenia z listy uczniów (studentów) przez właściwy organ określony w statucie szkoły. Organ rentowy nie jest uprawniony do ustalania, na podstawie uczestniczenia przez uprawnionego w zajęciach szkolnych, istnienia prawa do świadczenia. Możliwe są określone przerwy w nauce (rozszerzająca wykładnia funkcjonalna przepisu), nawet powodujące czasową utratę statusu ucznia w danej szkole, ale o charakterze przejściowym, wywołane jednak nadzwyczajnymi i obiektywnymi przyczynami.

Zatem nawet nieobecność odwołującej w szkole w II semestrze roku szkolnego 1998/1999 spowodowana już pojawieniem się choroby, która doprowadziła następnie do jej całkowitej i trwałej niezdolności do pracy nie powoduje, iż odwołująca nie kontynuowała nauki. Ponadto od września 1999 r. kontynuowała naukę w Liceum dla Dorosłych, na co przedstawiła stosowne zaświadczenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja jest uzasadniona.

Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, lecz niewłaściwie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Istotą niniejszego sporu pozostawało rozstrzygnięcie, czy A. P. stała się całkowicie niezdolna do pracy do ukończenia 16 lat lub do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyła 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia (art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Nie powinno ulegać wątpliwości, że w ocenie biegłych: psychiatry M. J.

i psychologa A. S. (vide k. 23-26 i 27-30 a.s.), całkowita niezdolność do pracy powstała u ubezpieczonej „w okresie rozpoczęcia przez nią leczenia psychiatrycznego w 1999 r.”. Także biegły psycholog B. Ł. (1) stwierdziła, że „niezdolność do pracy powstała w okresie podjęcia leczenia tj., od 1999 r.” (vide k.48-50 a.s.) Natomiast biegły psychiatra J. T. (k.46-47 a.s.) ograniczył się do wskazania, że całkowita niezdolność ubezpieczonej do pracy „powstała od 1999 r.”

Poza sporem pozostawało przy tym, że leczenie psychiatryczne ubezpieczonej rozpoczęło się hospitalizacją trwającą od 13 lipca 1999 r. do 2 września 1999 r. w Oddziale Klinicznym Szpitala (...) w T., przy czym jak wynika z karty wypisowej i historii choroby z historii choroby tej hospitalizacji, A. P. przed 13 lipca 1999 r. nie była leczona psychiatrycznie.

Należało zatem odnieść datę faktycznego rozpoczęcia leczenia psychiatrycznego ubezpieczonej do przebiegu jej nauki w tym okresie. Ponad wszelką wątpliwość A. P. była uczennicą Państwowej Szkoły (...) i Licealnego im.(...) od 1 września 1994 r. do 2 listopada 1998 r., przy czym od II semestru do końca roku szkolnego 1997/1998 była urlopowana (vide k.12 t.IV a.r.). Zatem od 3 listopada 1998 r. utraciła status ucznia. Jak natomiast wynika z zaświadczenia Liceum dla Dorosłych w T. z 6 czerwca 2017 r. (k.112 a.s.), ubezpieczona była słuchaczem tego Liceum dopiero od 1 września 1999 r. do 16 czerwca 2000 r.

(i od 1 września 2001 r. do 28 kwietnia 2005 r.). Wynika stąd, że w okresie od 3 listopada 1998 r. do 31 sierpnia 1999 r., w wieku przekraczającym 16 lat, ubezpieczona nie kontynuowała nauki w szkole, czego wymaga art. 68 ust. 1 pkt 2 w zw. z pkt 3 cytowanej ustawy.

Skoro zatem rozpoczęcie leczenia psychiatrycznego nastąpiło bezspornie w dniu 13 lipca 1999 r., to nieprecyzyjne ustalenie Sądu Okręgowego, iż „niezdolność do pracy powstała w 1999 r. kiedy to A. P. podjęła leczenie psychiatryczne”, nie może być uznane za podstawę do przyjęcia, że wypełnione zostały przesłanki prawa do renty rodzinnej wymagane cytowanym wyżej przepisem ustawy.

Należy przy tym zważyć, że ubezpieczona, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie kwestionowała wskazanego przez biegłych określenia daty powstania całkowitej niezdolności do pracy. Nie przecząc obecnemu istnieniu u ubezpieczonej całkowitej niezdolności do pracy dodać trzeba, że bezspornie w 2002 r. A. P. uzyskała prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, w oparciu o niekwestionowaną ocenę lekarza orzecznika, który zaliczył ją wówczas do osób częściowo niezdolnych do pracy.

Z tych przyczyn, przy zastosowaniu art. 386 § 1 kpc orzeczono, jak w punkcie 1 sentencji.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję udzielonego z urzędu, orzeczono (w punkcie 2) z mocy § 15 ust. 2 oraz § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714).

/-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA W.Bzibziak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek